

STANOWISKO
V Okręgowego Zjazdu Delegatów
Polskiego Związku Działkowców
w Warszawie
z dnia 13 czerwca 2015r.
ws. pozyskiwania dotacji z budżetu samorządu terytorialnego

Rodzinne ogrody działkowe wypełniają ważne cele w stosunku do społeczności lokalnych. To nie tylko miejsca wypoczynku dla tysięcy rodzin i ich przyjaciół, ale też oazy zieleni w zanieczyszczonych i zabudowanych miastach, które są rezerwuarem tlenu dla wszystkich mieszkańców tych miast. Istnienie ogrodów działkowych oraz ich rozwój i potrzeba funkcjonowania w społeczności lokalnej jako urządzeń użyteczności publicznej sprawia, że cele działania stowarzyszenia PZD i samorządów lokalnych są w pewnych względach tożsame. Związek wypełnia swoje zadania nie tylko poprzez utrzymanie miejskich terenów zieleni i dbanie o nie na własny koszt, ale też jest wsparciem wielu rodzin, zapewniając im miejsce edukacji, wypoczynku, a nawet pomoc socjalną. Działki są również naturalnym miejscem dla utrwalania międzypokoleniowych więzi rodzinnych, a społeczności ogrodowe zarządzane przez samorząd działkowców od zawsze kreowały poczucie współodpowiedzialności, które jest fundamentem społeczeństwa obywatelskiego.

Wiele samorządów akceptuje te wspólne cele w stosunku do mieszkańców i czynnie wspomaga rodzinne ogrody działkowe w ich działalności i rozwoju. Niestety, władze Warszawy w swoim działaniu są na krańcu tego bieguny. Uczestnicy Okręgowego Zjazdu Delegatów PZD z ubolewaniem odnoszą się do tych działań władz Warszawy, które są zaprzeczeniem jakiegokolwiek współpracy i poszanowania dla ogrodów

działkowych. W naszej opinii działanie przeciw ogrodom, a więc przeciw własnym obywatelom i wyborcom w imię interesów mających niewiele wspólnego z rolą samorządu terytorialnego zasługuje na krytykę. Na szczęście okręg mazowiecki to jednak także wiele innych miast i miasteczek, gdzie współpraca z władzami lokalnymi układa się bardzo dobrze lub przynajmniej poprawnie, a nie tylko – będąca negatywnie nastawiona do ogrodów i działkowców – stolica.

Skoro zatem PZD wypełnia zadania władzy publicznej w stosunku do członków społeczności lokalnej, samorządy lokalne winny włączać się w finansowanie niezbędnych remontów czy inwestycji, które służą mieszkańcom miast. Regulacja stanu prawnego gruntów oraz umieszczanie ROD w planach zagospodarowania przestrzennego to zaledwie pierwszy krok na drodze konkretnej pomocy samorządów dla stabilności i rozwoju ogrodów. Kolejnym winny być konkretne środki finansowe przeznaczone na modernizację i rozwój funkcjonujących od wielu lat ogrodów działkowych.

PZD tworzy warunki prawne i organizacyjne umożliwiające poszerzenie tej współpracy w nowych obszarach aktywności społecznej i funkcjonowania ogrodów. Realizowane przez ogrody zadania inwestycyjne wyposażają je w infrastrukturę poprawiającą ich funkcjonalność i bezpieczeństwo oraz umożliwiającą udostępnianie ogrodów społeczności lokalnej. Cieszy i napawa optymizmem każda postawa władz miejskich, która wskazuje na sympatię i wspieranie ogrodnictwa działkowego. Potrzeb jest wiele. Niektóre ogrody wyposażać trzeba w podstawowe w XXI wieku zasoby - wodę, kanalizację czy oświetlenie. Inne – szczególnie te położone wśród blokowisk i domów – w odpowiednią infrastrukturę, by mogły korzystać z nich dzieci i rodziny. Pomoc samorządów pozwoliłaby na unowocześnienie i ożywienie ogrodów oraz szybkie i skuteczne rozwiązanie wielu problemów, z którymi borykają się działkowcy.

Uczestnicy Okręgowego Zjazdu Delegatów OZ Mazowieckiego PZD wyrażają przekonanie, że rodzinne ogrody działkowe mogą być ważnym punktem na liście działań miejskich samorządów. Wystarczy odrobina dobrej woli i prowadzenie prospołecznej polityki tak, aby w mieście nie zabrakło miejsca dla ROD, ale by mogły się one rozwijać i pięknieć. Będziemy dążyć do tego, by pozytywne przykłady takiej współpracy działkowców z samorządami stały się ważną inspiracją do być może przewartościowania postępowania innych władz lokalnych i zmiany dotychczasowego przekonania, że inwestycje w ogrodach działkowych są powinnością samych działkowców i nie powinny obciążać budżetów samorządów.

Trzeba więc przekonywać do zmiany postrzegania i decyzji tych, którzy zamiast dobra i tradycji łączącej tysiące ludzi, widzą w rodzinnych ogrodach działkowych przeszkodę w działaniu czy hamulec rozwoju miast. Interesy samorządów - zwłaszcza w sprawach społecznych - są niestety często sprzeczne z wolą mieszkańców

Warszawa, 13 czerwca 2015r.